

Janusz R. Budziński <https://orcid.org/0000-0001-9365-406X>

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

Filia w Piotrkowie Trybunalskim

e-mail: janusz.budzinski@ujk.edu.pl

## Rosja wobec porozumienia Root-Takahira z 1908 r.

### Russia towards the Root-Takahira Agreement of 1908

#### Abstrakt

Artykuł porusza kwestię próby ustosunkowania się do porozumienia Root-Takahira przez rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych i wypracowania stanowiska, jakie powinna wobec niego zająć Rosja. Chciano to osiągnąć drogą konsultacji z ambasadorami w Japonii i Stanach Zjednoczonych Ameryki – Mikołajem Malewskim-Malewiczem w Tokio i Romanem Rozenem w Waszyngtonie.

Obaj ambasadorowie dokonali analizy sytuacji politycznej, jaka powstała na Dalekim Wschodzie w wyniku porozumienia Root-Takahira. Różnili się jednak w kwestii przyłączenia się Rosji do wspomnianego porozumienia. Malewski-Malewicz wskazywał, że możliwe byłoby przyłączenie się do niego, ale tylko w wąskim zakresie – nie powinno dotyczyć Chin. Rozen z kolei uważał, że przyłączenie się do porozumienia na takich warunkach zostanie źle odebrane w USA, zaś udział w całości układu nie znajdzie uznania w Chinach. W przypadku Rozena można zwrócić uwagę na fakt, że był on zwolennikiem porozumienia trójstronnego między Rosją, Chinami i USA, co sugerował w swojej wypowiedzi.

Istotnym elementem zwracającym uwagę w pismach obu ambasadorów była kwestia odnoszenia się Rosji do Chin. Obaj wskazywali na potrzebę liczenia się z poczuciem godności narodowej Chińczyków i sugerowali wzmocnienie wzajemnych stosunków.

Biorąc pod uwagę dalsze działania dyplomacji rosyjskiej, można stwierdzić, że nie poruszano dalej kwestii przyłączenia się do porozumienia Root-Takahira. Skoncentrowano się na umacnianiu stosunków z Japonią i Chinami drogą układów dwustronnych.

### Abstract

The article deals with the issue of the Russian Ministry of Foreign Affairs' attempt to respond to the Root-Takahira agreement and work out the position that Russia should take towards it. This was to be achieved through consultations with the ambassadors to Japan and the United States of America - Mikołaj Malewski-Malewicz in Tokyo and Roman Rozen in Washington.

Both ambassadors analyzed the political situation in the Far East which resulted from the Root-Takahira agreement. However, they differed on the issue of Russia's joining the agreement. Malewski-Malewicz pointed out that it would be possible to join it, but only to a limited extent – excluding the part of the agreement that applied to China. Rozen, in turn, believed that joining the agreement in such a limited extent would be badly received in the USA, whereas complete participation would be badly received in China. In the case of Rozen, it can be noted that he was a supporter of the tripartite agreement between Russia, China and the US, which he advised in his statement.

An important element drawing attention in the letters from both ambassadors was the issue of Russia's attitude towards China. They both pointed to the need of taking into account the Chinese people's sense of national dignity and suggested strengthening mutual relations.

Considering the further actions of Russian diplomacy, it can be concluded that the issue of joining the Root-Takahira agreement was not discussed further. The focus was on strengthening relations with Japan and China through bilateral agreements.

**Słowa kluczowe:** Daleki Wschód, USA, Japonia, Rosja, porozumienie Root-Takahira, dyplomacja

**Keywords:** Far East, USA, Japan, Russia, Root-Takahira Agreement, diplomacy

Po zawarciu przez Rosję kończącego wojnę z Japonią pokoju w Portsmouth w 1905 r., kolejnym krokiem, mającym uporządkować stosunki rosyjsko-japońskie na Dalekim Wschodzie, było podpisanie stosownego porozumienia

w 1907 r. Na owo porozumienie składały się podpisane 15/28 lipca 1907 r.<sup>1</sup> układ handlowy i konwencja o rybołówstwie oraz 17/30 lipca 1907 r. porozumienie ogólnopolityczne. To ostatnie składało się z konwencji jawnej, która zawierała wzajemne zobowiązania Rosji i Japonii dla utrzymania całości terytorialnej i niepodległości Chin, i umowy tajnej, która rozgraniczała strefy wpływów Rosji i Japonii na terenach będących pod oficjalnym zwierzchnictwem Chin<sup>2</sup>.

W celu dalszego umocnienia łączących oba kraje stosunków w 1908 r. postanowiono podnieść status rosyjskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego w Japonii do rangi ambasady. W okresie od lipca 1907 r. do listopada 1908 r. w rosyjskich sferach rządowych, a także przemysłowo-handlowych, pojawiło się zaniepokojenie sytuacją, jaka wytworzyła się na Dalekim Wschodzie po zawarciu porozumienia z Japonią. Dostrzeżono, że umowa o handlu i żegludze oraz konwencja o rybołówstwie bardziej sprzyjały stronie japońskiej, zwłaszcza na rynkach w Mandżurii. Zauważono też, że z rynku koreańskiego Rosja została praktycznie wypchnięta<sup>3</sup>. W Rosji zaczęto się obawiać wzmocnienia pozycji Japonii i przygotowywania się przez nią do kolejnego konfliktu<sup>4</sup>.

W tych warunkach szczególne zaniepokojenie Rosji wzbudził fakt zawarcia w dniu 17/30 listopada 1908 r. porozumienia między USA a Japonią, określonego od nazwisk amerykańskiego sekretarza stanu Elihu Roota i japońskiego ambasadora w Waszyngtonie Kogorō Takahiry porozumieniem Root-Takahira. Nie miało ono charakteru oficjalnego układu politycznego, gdyż w takiej formie musiałyby zostać zatwierdzone przez amerykański Senat. Celem obejścia procedury ratyfikacji dokonano wymiany oficjalnych not. Ich treść sprawdzała się do potwierdzenia japońskiego i amerykańskiego stanu posiadania

---

<sup>1</sup> Pierwsza data według obowiązującego w Rosji kalendarza juliańskiego, druga obowiązującego w świecie zachodnim gregoriańskiego.

<sup>2</sup> Zob.: О. Айрапетов, *Внешняя политика Российской империи (1801-1914)*, Москва 2006, s. 517; J.R. Budziński, *Polityka zagraniczna Rosji 1907-1914. Aparat decyzyjny, koncepcje, rezultaty*, Тогуń 2001, s. 38; А. Игнатов, *Внешняя политика России в 1905-1907 гг.*, Москва 1986; К. Шаццлло, *От портсмутского мира к первой мировой войне. Генералы и политика*, Москва 2000, s. 34; А. Игнатов, *Годы войны с Японией и первой русской революции*, [w:] *История внешней политики России. Конец XIX века – начало XX века (От русско-французского союза до Октябрьской революции)*, ред. А. Сахаров, т. 3, Москва 1997, s. 211-213 (dalej: *История внешней политики России*).

<sup>3</sup> С. Григорцевич, *Дальневосточная политика России*, [w:] *История внешней политики России*, s. 277.

<sup>4</sup> Zob. np. J.R. Budziński, op. cit., s. 38.

w Azji, zobowiązano się też w nim do zachowania *status quo* w rejonie Oceanu Spokojnego oraz integralności terytorialnej Chin, w oparciu o zasadę otwartych drzwi<sup>5</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie próby ustosunkowania się do porozumienia Root-Takahira przez rosyjskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych i wypracowania stanowiska, jakie powinna wobec niego zająć Rosja. Zostanie to przedstawione w oparciu o związane z zagadnieniem dokumenty rosyjskiego MSZ, opublikowane w tomie *Россия и США. Дипломатические отношения 1900-1917*<sup>6</sup>.

Wkrótce po zawarciu porozumienia amerykańsko-japońskiego rosyjskie MSZ postanowiło skonsultować się ze swoimi ambasadorami: Mikołajem Malewskim-Malewiczem w Tokio i Romanem Rozenem w Waszyngtonie. Celem konsultacji było uzyskanie opinii w kwestii ewentualnego przyłączenia się Rosji do wspomnianego porozumienia lub podjęcia próby doprowadzenia do konferencji mocarstw mającej dokonać nowych ustaleń w sprawie stref wpływów w rejonie Oceanu Spokojnego.

W dniu 20 listopada/3 grudnia 1908 r. Malewski-Malewicz informował MSZ o opublikowaniu w Tokio podpisanego w Waszyngtonie 17/30 listopada porozumienia między USA a Japonią dotyczącego Dalekiego Wschodu<sup>7</sup>. Jak wynikało z treści pisma, była to m.in. odpowiedź ambasadora na przesłany przez ministerstwo tekst porozumienia w języku francuskim. *Oficjalny tekst tego aktu*, pisał Malewski-Malewicz, *przekazany cesarskiej ambasadzie w języku angielskim przez tutejsze Ministerstwo Spraw Zagranicznych, całkowicie zgadza się w swojej treści z wersją francuską, przekazaną mi w tajnym telegramie Waszej Ekscelencji* [tj. ministra spraw zagranicznych Rosji Aleksandra Izwołskiego – przyp. J.B.], nr 168. *Jedyna różnica obu tekstów zawiera się w tym, że w art. 4 tłumaczenia francuskiego, być może przypadkowo, opuszczono – w porównaniu z tekstem angielskim - słowo „niepodległość” i wspomina się tylko o nienaruszalności Chin*<sup>8</sup>.

<sup>5</sup> Zob. np.: W. Dobrzycki, *Historia stosunków międzynarodowych 1815-1945*, Warszawa 2004, s. 289; I. Plesiewicz-Świerczyńska, *Wykładnie ideologiczne stosunków japońsko-amerykańskich w latach 1853-1941 oraz ich implementacja polityczna*, Łódź 2017, s. 167-168; Choi Jeong-soo, *The Russo-Japanese War and the Root-Takahira Agreement*, „International Journal of Korean History” 2005, vol. 7, s.133.

<sup>6</sup> *Россия и США. Дипломатические отношения 1900-1917*, ред. Г. Н. Севостьянов, Дж. Хэзлем, Москва 1999 (dalej *Россия и США*).

<sup>7</sup> *Донесение посла в Японию Н. А. Малевского-Малевица в МИД о соглашении Рут-Такахира*, [w:] *Россия и США*, s. 126.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

W dalszej części pisma ambasador rosyjski poddawał analizie treść porozumienia, pisząc: *Z przeglądu poszczególnych artykułów porozumienia japońsko-amerykańskiego wynika wyraźnie, że ogólnie idzie ono o wiele dalej niż poprzednie układy polityczne Japonii z Anglią, Francją i Rosją. Najistotniejsze wydaje się włączenie do nowej kombinacji politycznej całego obszaru Oceanu Spokojnego, odnośnie którego układające się strony wyraziły wzajemny zamiar: 1) wspierać na jego obszarze ich kontakty handlowe; 2) utrzymywać tam status quo i 3) wzajemnie chronić należące do nich posiadane ziemie na wodach Oceanu Spokojnego.*

*W artykułach poświęconych Chinom mówi się o decyzji obu rządów obrony podstaw równouprawnienia i wskazuje się na ich gotowość do ochrony w Chinach interesów wszystkich państw, wspierania pokojowymi sposobami ich niepodległości i całości oraz zasad równouprawnienia dla handlu i przemysłu w granicach Niebiańskiego Cesarstwa. Ostatni artykuł [...] przewiduje podjęcie odpowiednich kroków w wypadku naruszenia tych interesów, które stanowią przedmiot zawartego porozumienia<sup>9</sup>.*

Jak zauważał Malewski-Malewicz, porozumienie między Japonią i Stanami Zjednoczonymi posiada pierwszorzędą wartość polityczną. *Dotychczas wody Oceanu Spokojnego znajdowały się poza wszelkimi kombinacjami politycznymi i znajdowały się pod jednakową ochroną wszystkich państw mających interesy na Dalekim Wschodzie; od dnia opublikowania not Takahiry i Roota sytuacja uległa zmianie – dwa morskie mocarstwa, dysponujące flotą, w ogólnym rachunku równą połączonym flotom pozostałych wielkich mocarstw (oprócz Wielkiej Brytanii), ogłosiły się strażnikami status quo na Oceanie Spokojnym i zobowiązały w przypadku jego naruszenia podjąć wspólnie takie środki, jakie uznają za potrzebne<sup>10</sup>.*

Jeśli chodzi o Chiny, to, jak stwierdzał Malewski-Malewicz, porozumienie amerykańsko-japońskie zbliżało się do układów z roku 1907 zawartych z Japonią przez Francję i Rosję. Jednak układ japońsko-francuski różnił się tym od zawartego z USA, że odnosił się nie do całego terytorium Chin, lecz tylko do tych ich części, które sąsiadowały z terenami podległymi Francji lub Japonii. Od układu japońsko-rosyjskiego tym, że Rosjanie ograniczyli się do wymienienia jedynie środków pokojowych do zabezpieczenia status quo i równouprawnienia w Chinach. Pod tym względem, jak zauważał ambasador w Tokio, *najbliżej nowemu układowi do konwencji angielsko-japońskiej z 12 sierpnia 1905 roku, z której, najwyraźniej, zapożyczono są artykuły 4 i 5. W ten sposób odnośnie Chin porozumienie japońsko-amerykańskie idzie dalej niż układy Japonii z Francją*

<sup>9</sup> Ibidem, s. 126-127.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 127.

*i Rosją z 1907 roku i wydaje się jakby krokiem w stopniowym rozwoju wpływów japońskich na kontynencie azjatyckim*<sup>11</sup>.

Malewski-Malewicz zauważał, że dzięki nowemu porozumieniu Japonii udało się odnieść nowe zwycięstwo. Wskazał, że dotychczas politycznej dominacji państwa japońskiego na Dalekim Wschodzie zagrażało dojrzewające porozumienie między Stanami Zjednoczonymi a Chinami, które w ostateczności mogło być wymierzone przeciwko japońskiemu systemowi zdobyczy w Mandżurii. Wspomniane porozumienie miało być przedmiotem rozmów w Waszyngtonie między amerykańskim sekretarzem stanu Elihu Rootem a chińskim wysłannikiem Tangiem Schaoyi. Jednak nim do tego doszło między Rootem a Takahirą nastąpiła wymiana not, które związały USA z Japonią wspólnotą działań w sprawach Dalekiego Wschodu. Malewski-Malewicz na koniec skonstatował, że w tych notach nie wspomina się o Mandżurii, *ale przecież nie wspomina się o niej i w opublikowanym tekście naszego porozumienia z Japonią z 1907 roku*<sup>12</sup>. Analizując słowa Malewskiego-Malewicza, można uznać, że potwierdzały one niepokój, jaki pojawił się w Rosji odnośnie działalności Japończyków na Dalekim Wschodzie.

W kolejnym piśmie z 28 listopada/11 grudnia 1908 r., skierowanym bezpośrednio do ministra spraw zagranicznych Rosji Aleksandra Izwołskiego, Malewski-Malewicz podejmował kwestie związane z perspektywą przyłączenia się Rosji do porozumienia Root-Takahira<sup>13</sup>. Zwracał uwagę, że rosyjska polityka dalekowschodnia opiera się przede wszystkim na porozumieniu z Japonią z 1907 r., które zapewnia nienaruszalność posiadłości rosyjskich przed zakusami Japończyków. Jednak według niego gwarancje te miały charakter jednostronny i może stracić wszelkie znaczenie w zależności od zmiany sytuacji.

Jak zauważał: *Nowa kombinacja polityczna przedstawia tę istotną ważność, że dotyczy nie tylko kontynentu azjatyckiego, ale i wód Oceanu Spokojnego, wciągając do ochrony istniejącego status quo Amerykę, która od niedawna stała się silnym mocarstwem morskim, posiadającym jedną z silniejszych flot pancernych świata. Uczynić w takich warunkach rząd federalny uczestnikiem tej rękojmi, jaką wynegocjowaliśmy od Japonii w 1907 r., oznaczałoby uzyskanie podwójnej gwarancji nienaruszalności naszych posiadłości na wybrzeżu i wodach Oceanu Spokojnego.*

---

<sup>11</sup> Ibidem.

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> Письмо Н. А. Малевского-Малевича министру иностранных дел А. П. Извольскому о перспективах присоединения России к японо-американскому соглашению, [w:] Россия и США, s. 128.

Taka podwójna gwarancja miałaby dla nas tym większe znaczenie, że byłaby wspierana przez państwo, z którym zawsze znajdowaliśmy się w przyjaznych stosunkach<sup>14</sup>. Według Malewskiego-Malewicza udział Rosji w porozumieniu amerykańsko-japońskim bez wątpienia odbiłby się na jej położeniu politycznym na Dalekim Wschodzie i mógłby mieć *jak najlepsze następstwa dla spokojnego rozwoju naszych peryferii nad Oceanem Spokojnym*<sup>15</sup>.

Istotne w piśmie rosyjskiego ambasadora w Tokio było zwrócenie uwagi na konieczność liczenia się z – jak to nazwał – „imperialistycznym” ukierunkowaniem amerykańskiej idei państwowej. Warto w tym miejscu przytoczyć cały fragment jego wypowiedzi: *Bierzemy udział w żywiołowej ewolucji Stanów Zjednoczonych, kiedy po czterdziestu latach prac nad zgromadzeniem sił wewnątrz kraju republika federalna zaczyna wychodzić z wcześniejszych granic i dąży do nabytków kolonialnych. Od 1897 r. Wyspy Hawajskie, od 1898 Filipiny zostały jej posiadłościami na Oceanie Spokojnym. Ale czy można zaręczyć, że na tych dwóch archipelagach zakończy się rozszerzanie amerykańskich interesów na Dalekim Wschodzie. Nasi Czukczowie już dawno zapoznali się z przedsiębiorczymi „janke-sami”, a gospodarzenie tych ostatnich na Półwyspie Czukockim dla nikogo nie jest tajemnicą. Dopóki na naszym północno-wschodnim wybrzeżu utrzymuje się prawo o bezcłowym wwozie, dopóty nie przewidzi się nieporozumień z Amerykanami na tych dalekich terytoriach. Jeśli jednak sytuacja ulegnie zmianie, to należy oczekiwać tam takich samych nieprzyjemnych trudności, jak te, które wywoływane są wtargnięciami japońskich rabusiów na Wyspy Komandorskie. Oto dlaczego, jak się wydaje, byłoby pożądane zawczasu zabezpieczyć się przed wszelkimi przypadkami ze strony przyjaznej nam Północnoamerykańskiej Republiki. Obecne porozumienie japońsko-amerykańskie daje ku temu prosty i całkowicie wygodny powód. Nie można jednak nie zauważyć tej istotnej trudności, na jaką Wasza Ekscelencja zwrócił uwagę w telegramie nr 1691, dokładnie: na wrażenie na podobne porozumienie w Chinach. Hrabia Komura<sup>16</sup> na moje pytanie, jak według niego, przyjęta będzie w Niebiańskim Cesarstwie wiadomość o mającej miejsce w Waszyngtonie wymianie not, nie namyślając się odpowiedział: „Certainly without pleasure” – i wspominał o proteście ogłoszonym przez rząd pekiński po zawarciu układu japońsko-francuskiego w 1907 r.*

<sup>14</sup> Ibidem, s. 129.

<sup>15</sup> Ibidem.

<sup>16</sup> Komura Jutarō (16 września 1855 r. - 25 listopada 1911 r.), japoński działacz państwowy i dyplomata. W omawianym okresie minister spraw zagranicznych Japonii.

*Jednak japoński minister spraw zagranicznych, jak widać, nie przywiązywał większej wagi do tej kwestii, co zrozumiałe – japońska flota może przyjść na wody chińskie w ciągu 5-6 dni*<sup>17</sup>. Podsumowując swoje rozważania, Malewski-Malewicz zauważał, że Rosja jest w innej sytuacji i powinna bardziej liczyć się z Chinami, a także dokładać wszelkich starań, żeby podtrzymywać z nimi jak najlepsze stosunki. Wskazywał, że dla Rosji byłoby lepiej nie brać udziału w takiej kombinacji, która przewiduje możliwość nawet zbrojnego wzmieszania się w wewnętrzne sprawy Chin. Gdyby jednak się zdecydowano na przyłączenie się do porozumienia japońsko-amerykańskiego, to sugerował, by poczekać na rezultaty pobytu w Waszyngtonie wysłannika rządu chińskiego Tanga Schaoyi. Powoływał się przy tym na informacje z San Francisco o prowadzonych przez Tanga z powodzeniem negocjacjach z amerykańskim sekretarzem stanu dotyczących podpisania porozumienia między Chinami i USA, podobnego do właśnie zawartego amerykańsko-japońskiego.

Biorąc pod uwagę ewentualne niepowodzenie misji Tanga Schaoyi, Malewski-Malewicz wskazywał, że wówczas Rosja powinna podjąć próbę *albo przyłączenia się tylko do tej części porozumienia japońsko-amerykańskiego, która gwarantuje status quo na Oceanie Spokojnym, albo zaproponować obu rządów wymienić się z nami identycznymi notami o zachowaniu status quo i nienaruszalności własnych posiadłości na Oceanie Spokojnym, bez jakiegokolwiek wspomnienia o sprawach chińskich, odnośnie których mamy już wystarczające gwarancje w poprzednich porozumieniach Japonii z nami i z innymi państwami*<sup>18</sup>.

Po otrzymaniu informacji od Malewskiego-Malewicza Izwolski postanowił zasięgnąć opinii Rozena. W związku z tym wystosował do niego pismo datowane na 15/28 stycznia 1909 r.<sup>19</sup> Minister spraw zagranicznych stwierdzał, że porozumienie podpisane 17/30 listopada 1908 r. między USA a Japonią stanowi wydarzenie na tyle ważne w życiu politycznym Dalekiego Wschodu, iż Rosja nie może pozostać wobec niego obojętną. Dlatego istotne staje się rozpatrzenie kwestii udziału państwa rosyjskiego w tym porozumieniu.

Do pisma dołączone zostały dwie notatki, zawierające *tak archiwalne informacje, jak i poglądy powierzonego mi ministerstwa na niektóre kwestie, dotyczące*

---

<sup>17</sup> Письмо Н. А. Малевского-Малевича, s. 129-130.

<sup>18</sup> Ibidem.

<sup>19</sup> Письмо А. П. Извольского Р. Р. Розену об участии России в американско-японском соглашении по дальнему востоку, [w:] Россия и США, s. 131.



*naszych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi i Chinami*<sup>20</sup>. Izwolski zwrócił się też do Rozena z prośbą o wyrażenie opinii o całokształcie sprawy, a zwłaszcza o tym, czy wzięcie udziału przez Rosję w porozumieniu amerykańsko-japońskim byłoby pożądane i możliwe. Istotne, według Izwolskiego, byłoby też *w jakiej formie mogłoby się to wyrazić, czy powinno się ono, według Was, rozciągnąć na całe porozumienie, czy tylko na tę jego część, w której jest mowa o Oceanie Spokojnym, i w końcu, czy nie byłoby pożądane i na czasie wystąpić z projektem ogólnego porozumienia państw wybrzeża Oceanu Spokojnego, na podobieństwo porozumienia o Morzu Północnym*<sup>21</sup>.

Na kwestie poruszone przez ministra spraw zagranicznych Rozen odpowiedział w piśmie z 2/15 marca 1909 r.<sup>22</sup> Jak pisał: *W moim raporcie z 3/16 lutego br. nr 11 uznałem za konieczne przedstawić [...] szczegółowe informacje tak o historii powstania porozumienia japońsko-amerykańskiego, jak i o stosunku do niego tutejszych kręgów rządowych. Informacje te w wystarczającym stopniu naświetlają zasadnicze znaczenie, jakie gabinet waszyngtoński przykładła do tego porozumienia, żeby było można wyciągnąć wniosek, że nasze przystąpienie do niego nie osiągnęłoby celu, o ile cel ten zawierałby się w znalezieniu nowego zabezpieczenia dyplomatycznego nienaruszalności naszego wybrzeża Oceanu Spokojnego*<sup>23</sup>. W tym miejscu Rozen zauważał, że udział Rosji w tym porozumieniu w jego pełnym wymiarze mógłby wyrzucić niekorzystne wrażenie w Chinach, które mogłyby dopatrzeć się w nim próby ustanowienia nad nimi czegoś w rodzaju *uwłaczającej ich godności trójstronnej opieki*. Z drugiej strony wskazywał, że brak chęci ze strony Rosji rozciągnięcia swojego udziału na tę część

<sup>20</sup> W pierwszej notatce podsumowuje się wzajemne stosunki Rosji i USA w Chinach w kwestiach: o propozycji zasady „otwartych drzwi”, o reakcji Rosji na noty ówczesnego amerykańskiego sekretarza stanu Johna Milтона Haya, o negocjacjach z powodu warunków ewakuacji Mandżurii i przeciwdziałaniu rządu amerykańskiego, o zmianie pozycji USA po wojnie rosyjsko-japońskiej i możliwym zbliżeniu dwóch krajów, o prawnej sytuacji Kolei Wschodniocchińskiej. Zob. przypis do pisma Izwolskiego w *Россия и США*, s. 131.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 131. Wspomniane w piśmie Izwolskiego porozumienie o Morzu Północnym zostało zawarte 23 kwietnia 1908 r. w Berlinie. Podpisali je przedstawiciele Niemiec, Wielkiej Brytanii, Danii, Holandii, i Szwecji. Składało się z dwóch części: deklaracji i memorandum. W deklaracji mowa była o zachowaniu status quo na terenach okalających Morze Północne. W memorandum wskazywano, że ta zasada odnosi się tylko do całości terytorialnej umawiających się stron i nie dotyczy realizacji ich suwerennych praw na podlegającym im terytorium; zob. przypis 40 w *Россия и США*, s. 227.

<sup>22</sup> Донесение Р. Р. Розена А. П. Извольскому о перспективах участия России в соглашении Рут-Такахира, [w:] *Россия и США*, s. 133.

<sup>23</sup> Ibidem.

porozumienia, która dotyczy Chin, do której natomiast rząd amerykański przykładał dużą wagę, mogłoby wzbudzić podejrzenia istnienia po stronie rosyjskiej ukrytych zamiarów względem Mandżurii. Z tego powodu nie mogłoby być przyjęte życzliwie w USA.

W opinii ambasadora w Waszyngtonie o wiele bardziej pożądanym i służącym zabezpieczeniu interesów rosyjskich byłoby zawarcie ogólnego porozumienia państw wybrzeża Oceanu Spokojnego na podobieństwo wspomnianego przez Izwołskiego porozumienia o Morzu Północnym, zwłaszcza jeżeli można by było liczyć na powodzenie próby wciągnięcia do niego USA<sup>24</sup>. Przy realizacji takiego projektu widział jednak istotną przeszkodę. Proponowane ogólne porozumienie państw wybrzeża Oceanu Spokojnego, o ile nakładałoby na jego uczestników określone obowiązki, to nie mogłoby ograniczyć się do wymiany not, lecz powinno przyjąć formę aktu międzynarodowego, co więcej – ratyfikowanego. Jak podkreślił, udział USA w takim akcie, *możliwy jest nie inaczej, jak za wiedzą, zgodą i zatwierdzeniem Senatu, i uważam, na ile znam tradycyjne poglądy oraz nastawienie Senatu, że akt taki nie miałby żadnych szans na ratyfikację przez Senat albo byłby poddany takim korektom, o charakterze ograniczenia przyjmowanych na siebie przez Stany Zjednoczone obowiązków, które byłyby nie do przyjęcia przez pozostałych uczestników*<sup>25</sup>.

Odnosząc się do zawartej w przesłanej mu notatki Malewskiego-Malewicz, Rozen zgodził się całkowicie z wypowiedzianą w niej myślą, że gwarancja nienaruszalności posiadłości rosyjskich przed ewentualną ekspansją Japonii, zawarta w porozumieniu rosyjsko-japońskim z 1907 r., ma jednostronny charakter i może utracić wszelkie znaczenie w zależności od zmiany sytuacji. Wyraził też przekonanie o tym, że *niebezpieczeństwo zakusów japońskich na nasz Kraj Ussuryjski wcale nie jest złudne, całkowicie podzielam myśl o potrzebie poszukania innej kombinacji politycznej, mogącej w jakimś stopniu umocnić naszą zachwianą pozycję polityczną na Dalekim Wschodzie. Taką kombinację, według mnie, mogłoby odegrać trójstronne porozumienie z Chinami i Stanami Zjednoczonymi, nawet w formie wymiany not*<sup>26</sup>.

Poza tym Rozen uważał, że na aktywną pomoc Stanów Zjednoczonych w wypadku japońskich dążeń do przejęcia dalekowschodnich posiadłości Rosji nie ma co liczyć. Porozumienie co najwyżej zabezpieczyłoby Rosji ich moralne i dyplomatyczne wsparcie, *o ile nasza polityka szłaby w kierunku przez nie*

<sup>24</sup> Ibidem.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 135.

<sup>26</sup> Ibidem.

same ogłoszonym, jako odpowiadająca ich interesom politycznym. Jednocześnie – i to wydaje się najpoważniejszym dowodem na korzyść tej propozycji – podniesienie przez nas kwestii o takim porozumieniu schlebiłoby godności Chińczyków i, być może, w niemałym stopniu pomogłoby nam przywrócić zaufanie do nas Chin i ustanowić na niezachwianej podstawie trwałe, rzeczywiste przyjacielskie stosunki z sąsiednim cesarstwem, na którym, jak się wydaje, powinna odtąd przede wszystkim opierać się nasza polityka na Dalekim Wschodzie. Tylko przy umocnieniu takich stosunków wzrost wojennej potęgi Chin, którego nie można przewidzieć w najbliższej, być może, przyszłości, może być dla nas nie tylko bezpiecznym, ale i korzystnym, ponieważ przeciwdziałanie dalszym zaborom Japonii na kontynencie azjatyckim jednoznacznie stanowi interes Chin i Rosji, prosto wskazując na konieczność przyjaznego wspólnego z ich strony oporu przeciwko takim zakusom<sup>27</sup>.

W tym miejscu Rozen wskazywał, że wejście na tę drogę wymaga przede wszystkim ostatecznego uregulowania, zgodnie z normami prawa międzynarodowego i obowiązującymi traktatami, pozycji Rosji w Mandżurii. Tu skrytykował politykę rosyjską, która doprowadziła do wybuchu wojny z Japonią i stwierdził, że należy ostatecznie ją porzucić. Według niego polityka ta będąc szeroko zakrojoną w dobrze pojętych interesach odległej, być może, jeszcze przyszłości Rosji i jej olbrzymich posiadłości syberyjskich, otrzymała cios dlatego, że od początku była oparta na podłożu błędnej koncepcji politycznej o możliwości pokojowego podboju należącego do zaprzyjaźnionego państwa olbrzymiego obszaru za pośrednictwem linii kolejowych i banków, a co za tym idzie, niezrozumiała i niedoceniona przez świadomość społeczną Rosji, nie została na czas wsparta przez wszystkie siły państwa i że w decydującym momencie nie wykorzystaliśmy odpowiedniego momentu i znaleźliśmy się przed logicznie jedynym możliwym zakończeniem tej polityki – ostatecznym przyłączeniem Mandżurii do naszych posiadłości.

*Im szybciej i im otwarciej upewnimy się w ostatecznym upadku tej polityki, wejdziemy na nową drogę, tym pewniej, unikając nowych fikcji, niedopowiedzeń i dwuznaczności, zabezpieczymy nasze najważniejsze interesy na Dalekim Wschodzie, obrona których i bez tego, być może, jeszcze za naszych dni będzie wymagała nowego natężenia wszystkich naszych sił [...]»<sup>28</sup>.*

Podsumowując, można zauważyć, że obaj ambasadorowie rosyjscy dokonali analizy ówczesnej sytuacji politycznej, jaka powstała na Dalekim Wschodzie w wyniku porozumienia Root-Takahira. Różnili się jednak w kwestii

<sup>27</sup> Ibidem.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 136.

przyłączenia się Rosji do wspomnianego porozumienia. Malewski-Malewicz wskazywał, że możliwe byłoby przyłączenie się do niego, ale tylko w wąskim zakresie – bez punktów dotyczących Chin. Poza tym radził poczekać na wynik rozmów amerykańsko-chińskich. Co istotne, ambasador wskazywał też na większe zaangażowanie USA w politykę wobec Chin, a także na ich rosnące znaczenie w tym regionie. Rozen z kolei uważał, że przyłączenie się do porozumienia, ale tylko w wąskim zakresie zostanie źle odebrane w USA. Zaś udział w całości układu tak samo negatywnie ocenił Chiny. W przypadku Rozena można zwrócić uwagę na fakt, że był on zwolennikiem porozumienia trójstronnego między Rosją, Chinami i USA, co sugerował w swojej wypowiedzi. Był też zwolennikiem próby zawarcia porozumienia politycznego obejmującego większe grono państw. Wskazywał tu jednak na problemy z tym związane, jeśli chodzi o formę. Musiałby to być ratyfikowany traktat, co w efekcie spowodowałoby utrudnienia ze strony USA, gdzie taki akt musiałby być poddany pod głosowanie w Senacie. To wydłużyłoby cały proces i jednocześnie zniechęciło pozostałych uczestników.

Istotnym elementem zwracającym uwagę w pismach obu ambasadorów była kwestia odnoszenia się Rosji do Chin. Obaj wskazywali na potrzebę liczenia się z poczuciem godności narodowej Chińczyków i sugerowali wzmocnienie wzajemnych stosunków.

Biorąc pod uwagę sugestie płynące z pism Malewskiego-Malewicza i Rozena w MSZ stwierdzono więc, że przyłączenie się Rosji do porozumienia amerykańsko-japońskiego może wpłynąć na pogorszenie się stosunków z Chinami. Uznano, że byłoby to niekorzystne dla Rosji. Z USA postanowiono, po zatwierdzeniu tej decyzji przez Mikołaja II, prowadzić rozmowy dotyczące równego traktowania w handlu i nienaruszalności terytorialnej na Oceanie Spokojnym oraz o włączeniu w ten proces Chin (można tu się dopatrzeć zbieżności z sugestią Rozena – przyp. J.B.). Inicjatywa ta nie znalazła jednak uznania w oczach rządu amerykańskiego<sup>29</sup>. Jak zauważa w swojej pracy rosyjski historyk Stanisław Grigorcewicz, ambasador Rozen *powołując się na sekretarza stanu [Roberta] Bacona, informował, że na podobne porozumienie „nie zgodzi się amerykański Senat”*<sup>30</sup>. Tym samym można uznać, że zakończono rozważania nad przyłączeniem się do porozumienia Root-Takahira.

Można również stwierdzić, że w dalszej polityce wobec Dalekiego Wschodu postępowano zgodnie z wytycznymi, jakie sformułowało rosyjskie MSZ jesz-

<sup>29</sup> Zob. С. Григорцевич, *op. cit.*, s. 283.

<sup>30</sup> *Ibidem*.

cze w maju 1908 r. W odniesieniu do stosunków rosyjsko-japońskich minister spraw zagranicznych Izwolski wskazywał wówczas Malewskiemu-Malewiczowi, że równowaga interesów obu państw może być z powodzeniem zachowana przez rzetelne poparcie obu stron dla ustanowionego traktatami status quo<sup>31</sup>. A jeśli chodzi o Chiny, to w piśmie do rosyjskiego posła w Chinach Iwana Korostowca Izwolski stwierdzał, że działania dyplomacji rosyjskiej powinny być tu skierowane nie tylko na odbudowę wizerunku Rosji, ale i na przywrócenie zaufania oraz przyjaźni tego państwa. Rosja miała być gotowa szczerze i świadomie liczyć się z prawnymi roszczeniami Chin, a jednocześnie wymagać takiego samego podejścia do jej praw traktatowych i takiej samej gotowości uwzględniania jej żywotnych interesów<sup>32</sup>.

### Bibliografia

Архив Внешней Политики Российской Империи, фонд 143 Китайский стол, опись 491, 1908, дело 88, 89.

Budziński J.R., *Polityka zagraniczna Rosji 1907-1914. Aparat decyzyjny, koncepcje, rezultaty*, Toruń 2001.

Choi Jeong-soo, *The Russo-Japanese War and the Root-Takahira Agreement*, „International Journal of Korean History” 2005, vol. 7.

Dobrzycki W., *Historia stosunków międzynarodowych 1815-1945*, Warszawa 2004.

Plesiewicz-Świerczyńska I., *Wykładnie ideologiczne stosunków japońsko-amerykańskich w latach 1853-1941 oraz ich implementacja polityczna*, Łódź 2017.

Григорцевич С., *Дальневосточная политика России*, [w:] *История внешней политики России. Конец XIX века – начало XX века (От русско-французского союза до Октябрьской революции)*, ред. А. Сахаров, т. 3, Москва 1997.

*Донесение посла в Японии Н. А. Малевского-Малевица в МИД о соглашении Рут-Такахира*, [w:] *Россия и США. Дипломатические отношения 1900-1917*, ред. Г.Н. Севостьянов, Дж. Хэзлем, Москва 1999.

*Донесение Р. Р. Розена А.П. Извольскому о перспективах участия России в соглашении Рут-Такахира*, [w:] *Россия и США. Дипломатические отношения 1900-1917*, ред. Г.Н. Севостьянов, Дж. Хэзлем, Москва 1999.

---

<sup>31</sup> Архив Внешней Политики Российской Империи, фонд 143 Китайский стол, опись 491, 1908, дело (dalej д.) 88, kartka 31.

<sup>32</sup> Ibidem, д.89, kartka 56.

Игнатев А., *Внешняя политика России в 1905-1907 гг.*, Москва 1986.

Игнатев А., *Годы войны с Японией и первой русской революции*, [w:] *История внешней политики России. Конец XIX века – начало XX века (От русско-французского союза до Октябрьской революции)*, ред. А. Сахаров, т. 3, Москва 1997.

*Письмо Н.А. Малевского-Малевица министру иностранных дел А. П. Извольскому о перспективах присоединения России к японо-американскому соглашению*, [w:] *Россия и США. Дипломатические отношения 1900-1917*, ред. Г.Н. Севостьянов, Дж. Хэзлем, Москва 1999.

*Письмо А.П. Извольского Р. Р. Розену об участии России в американо-японском соглашении по дальнему востоку*, [w:] *Россия и США. Дипломатические отношения 1900-1917*, ред. Г.Н. Севостьянов, Дж. Хэзлем, Москва 1999.

*Россия и США. Дипломатические отношения 1900-1917*, ред. Г.Н. Севостьянов, Дж. Хэзлем, Москва 1999.

Шаццлло К., *От портсмутского мира к первой мировой войне. Генералы и политика*, Москва 2000.